

*Sygn. akt V C 289/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 2 marca 2020 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w (...), V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Kamil Antkowiak

Protokolant: Karolina Kicińska

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2020 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) sp. z o.o. z siedzibą w G.**

przeciwko **A. G.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę **6.524 zł 24** (sześć tysięcy pięćset dwadzieścia cztery złote dwadzieścia cztery) wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych liczonymi od dnia 25 lipca 2018 r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę **523 zł 80 gr** (pięćset dwadzieścia trzy złote osiemdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 lipca 2018 r. do dnia zapłaty.
3. Kosztami procesu obciąża pozwanego w całości i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.906 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Kamil Antkowiak

## UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. pozwem z dnia 25 lipca 2018 r. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie o zasądzenie od pozwanego A. G. na rzecz powoda kwoty 7.048,04 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 6.524,24 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 523,80 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie kosztów sądowych w wysokości 89 zł.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że przedmiotowa wierzytelność dochodzona od pozwanego A. G. wynika z zawartej w dniu 27 lipca 2017 r. pomiędzy powodem a pozwanym umowy pożyczki (...). Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 11.798,40 zł. Pozwany zobowiązał się zwrócić powodowi całkowitą kwotę do zapłaty w wysokości 11.798,40 zł, na którą to składa się:

- całkowita kwota pożyczki w wysokości 6.000 zł - stanowi sumę wszystkich środków pieniężnych, które powód udostępnił pozwanemu na podstawie umowy pożyczki i nie obejmuje środków udostępnionych pozwanemu na pokrycie opłaty przygotowawczej (kwota do wypłaty tytułem udzielonej pożyczki),

- opłata przygotowawcza w wysokości 500 zł,
- suma miesięcznych prowizji w wysokości 4.599,84 zł,
- odsetki umowne w łącznej wysokości 698,56 zł – łączna kwota odsetek należnych za czas obowiązywania umowy pożyczki naliczona według stawki 10 % od niezapłaconej części sumy całkowitej kwoty pożyczki i opłaty przygotowawczej.

Pozwany zobowiązał się spłacić ww. kwotę (11.798,40 zł) w 24 miesięcznych równych ratach w wysokości 491,60 zł każda. Pozwany od dnia zawarcia pożyczki do dnia wniesienia pozwu dokonał wpłat na łączną kwotę: 1.774,80 zł, na którą składa się:

- kwota 742,40 zł wpłacona na poczet należności głównej pożyczki,
- kwota 574,98 zł wpłacona na poczet prowizji,
- kwota 219,27 zł wpłacona na poczet odsetek umownych,
- kwota 238,15 zł wpłacona na poczet odsetek za opóźnienie w zapłacie.

W związku z brakiem dalszej spłaty pożyczki przez pozwanego, powód w dniu 3 sierpnia 2017 r. wezwał listownie pozwanego do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, a następnie w dniu 4 października 2017 r. złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Tym samym dochodzone w przedmiotowym postępowaniu roszczenie stało się natychmiast wymagalne w dniu 10 listopada 2017 r.

Wobec powyższego powód domagał się zasądzenia kwoty 6.524,24 zł, na którą składa się:

- kwota niezapłaconej należności głównej pożyczki w wysokości 5.757,60 zł, stanowiąca niezapłaconą sumę całkowitej kwoty pożyczki oraz opłaty przygotowawczej;
- suma miesięcznych prowizji naliczonych w czasie trwania umowy pożyczki, to jest za okres od dnia 27 kwietnia 2017 r. do dnia 10 listopada 2017 r., czyli wyłącznie do dnia skutecznego postawienia umowy w stan wymagalności, w wysokości 766,64 zł, co stanowi realizację postanowienia § 7 ust. 2 umowy pożyczki zawartej przez pozwanego.

Nadto powód wnosił o zasądzenie kwoty 523,80 zł, stanowiącej sumę:

- skapitalizowanych odsetek umownych w wysokości 93,18 zł naliczonych od kwoty pożyczki w czasie trwania umowy pożyczki według stawki wynoszącej 10 % oraz
- odsetek za opóźnienie w wysokości 430,62 zł naliczonych według stawki wynoszącej 14 %

od kwoty całej niespłaconej należności głównej pożyczki (w wysokości 5.757,60 zł) oraz sumy niespłaconych prowizji (w wysokości 766,64 zł) od dnia następnego po dniu postawienia wierzytelności w stan wymagalności, to jest od dnia 11 listopada 2017 r. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu, w wysokości 430,62 zł.

Odsetki umowne oraz odsetki za opóźnienie w zapłacie naliczone w wyżej opisany sposób zostały częściowo pokryte wpłatami pozwanego dokonanymi już po dniu postawieniu wierzytelności w stan wymagalności.

Pismem z dnia 4 października 2017 r. powód wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty żądanej kwoty. Pozwany nie spłacił zadłużenia.

W dniu 26 września 2018 r. wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym orzekając zgodnie z roszczeniem zawartym w pozwie.

W ustawowym terminie pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł, iż powód nie udowodnił istnienia swojego roszczenia i nie wykazał jego wymagalności. Pozwany zakwestionował jakoby kiedykolwiek zawierał z powodem jakąkolwiek umowę, a nadto aby została mu wypłacona jakakolwiek kwota tytułem umowy pożyczki. Pozwany zwrócił uwagę, że obowiązek wykazania przekazania kwoty pożyczki obciąża powoda. Powód nie przedstawił dowodów wskazujących, że dochodzone roszczenie może być wymagalne. W szczególności brak jest dowodów w postaci wypowiedzenia umowy. Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda, wskazując na 3 letni termin dla roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą .

Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2018 r. przekazano sprawę do Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu.

W piśmie procesowym z dnia 8 kwietnia 2019 r. strona powodowa wyjaśniła, że umowa pożyczki została zawarta na odległość bez jednoczesnej obecności obu stron i przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość - § 3 ust. 2 umowy pożyczki. Zgodnie z § 5 ust.1 umowy pożyczki pozwany zobowiązał się zwrócić powodowi kwotę 11.789,40 zł na którą składa się:

- 6.000 zł całkowite kwoty pożyczki,
- 500 zł opłaty przygotowawczej,
- 4.599,84 zł prowizji,
- 698,56 zł odsetek umownych.

Strona pozwana, uchybiając zapisom umownym, do dnia wniesienia pozwu dokonała wpłat na poczet zadłużenia w łącznej wysokości 1.774,80 zł.

- data odebrania: 18.05.2017 r., kwota: 491,60 zł,
- data odebrania: 19.06.2017 r., kwota: 491,60 zł,
- data odebrania: 14.08.2017 r., kwota: 491,60 zł,
- data odebrania: 15.11.2017 r., kwota: 100 zł,
- data odebrania: 14.03.2018 r., kwota: 100 zł,
- data odebrania: 10.04.2018 r., kwota: 100 zł.

Wskazaną kwotę 1.774,80 zł powód rozliczył następująco:

- kwota 742,40 zł wpłacona na poczet należności głównej pożyczki,
- kwota 574,98 zł wpłacona na poczet prowizji,
- kwota 219,27 zł wpłacona na poczet odsetek umownych,
- kwota 238,15 zł wpłacona na poczet odsetek za opóźnienie w zapłacie.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia powód wskazał, że całość niespłaconej należności została postawiona w stan natychmiastowej wymagalności w dniu 10 listopada 2017 r., a pozew w sprawie wniesiono w dniu 25 lipca 2018 r., zatem roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

W piśmie procesowym z dnia 28 czerwca 2019 r. strona pozwana zwróciła uwagę, że w analogicznych sprawach mając na względzie braki dowodowe jakie prezentuje powód jedynie nieliczne Sądy w kraju wydają wyroki zasadzające. Pozwany zakwestionował fakt zawarcia umowy kredytowej na którą powołuje się powód. Powód nie przedstawia w zasadzie takiej umowy, a jedynie niepodpisany formularz umowy jaka mogłaby ewentualnie zostać zawarta. Pozwany nigdy nie zawierał takiej umowy, o czym świadczy chociażby brak na niej jego podpisu, podobnie zresztą jak podpisu kogokolwiek. Składany w tym zakresie „dokument” w istocie nie przedstawia w sprawie żadnej wartości dowodowej. Pozwany nie zawierał żadnej umowy, a co za tym idzie nigdy nie wypłacono mu jakichkolwiek środków. Pozwany zakwestionował wykazanie istnienia jakiegokolwiek stosunku jaki miałby wiązać powoda z pozwanym. Powód nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego to jakoby pozwany złożył wniosek o wypłatę środków, ani także jakoby w jakikolwiek sposób zweryfikowano dane wnioskodawcy kredytowego. Pozwany zakwestionował jakoby składał jakiegokolwiek oświadczenia zmierzające do uzyskania kwoty kredytu. Pozwany w szczególności nie upoważniał nikogo, ani też sam nigdy nie udzielał żadnego „przelewu weryfikacyjnego” Nie zastosowano jakiegokolwiek procedury weryfikacyjnej osoby kredytobiorcy. Nie złożono dowodów płatności kredytu. Gdyby nawet takie były to i tak pozostałyby bez znaczenia. Załączona karta z rzekomym dowodem nim nie jest, bo nie sporządzono jej wedle ustawy prawo bankowe, a jako nie posiadająca podpisu nie jest nawet dokumentem w rozumieniu kpc, nie wypełnia też w zakresie norm kc ani formy pisemnej, ani też dokumentowej. Jest tu bez znaczenia dla sprawy. Uprzedzając stanowiska prezentowane często przez Sądy, pełnomocnik pozwanego wskazał, że to powód winien udowodnić wypłatę kredytu, a rażącym nadużyciem jest przyjmowanie domniemania, że skoro jest umowa to wypłacono pożyczkę. Idąc tym tokiem rozumowania, Sąd winien także domniemać, że skoro jest umowa to została pożyczka spłacona i to powód winien wykazać brak spłaty, a nie pozwany fakt spłaty. Bo jeżeli zachodzi równość stron w procesie, to wyprowadzając tezę o jej wykonaniu przez jedną ze stron Sąd, winien przyjąć że druga strona też wykonała umowę. Pozwany kwestionuje zresztą jakoby została mu wypłacona przez bank jakakolwiek kwota pożyczki, czego dowodem nie może być w szczególności rzekoma umowa na którą powołuje się powód. Strona pozwana wskazała, że na powodzie jako pożyczkodawcy (kredytodawcy) spoczywa obowiązek wykazania, że spełnił swoje świadczenia i dopiero tak spełnionego świadczenia może żądać powrotnie. Powód nie zaoferował żadnych dowodów mających potwierdzić ani zawarcie umowy, ani też spełnienie przez niego świadczenia, które mogłoby być podstawą zwrotu. Powód nie przedstawił dowodów wskazujących, że dochodzone przez niego roszczenie może być wymagalne. W szczególności brak jest dowodów w postaci wypowiedzenia umowy, a prezentowany przez powoda dowód w ocenie strony pozwanej opatrzony jest jedynie faksymile, a co za tym idzie nie przedstawia wartości dowodowej. Osoba która takie wypowiedzenie miałyby rzekomo podpisać nie była zresztą ku temu upoważniona, gdyż brak ku temu jakichkolwiek dowodów. Równie dobrze wypowiedzenie mógł podpisać ktokolwiek.

W piśmie procesowym z dnia 16 lipca 2019 r. strona powodowa ponownie przedstawiła okoliczności zawarcia umowy pożyczki z pozwanym. Powód podniósł także, iż pozwany miał możliwość zapoznania się z treścią wypowiedzenia umowy i wskazał, że wysłanie przesyłki polecanej daje możliwość zapoznania się z oświadczeniem woli.

W piśmie procesowym z dnia 1 października 2019 r. strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko w sprawie i wniosła o zobowiązanie powoda do przedstawienia bankowego potwierdzenia przelewu kwoty udzielonej pożyczki.

W piśmie procesowym z dnia 23 grudnia 2019 r. strona powodowa ponownie przedstawiła okoliczności zawierania z pozwanym umowy na odległość i przedstawiła stanowisko w zakresie skuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki.

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 27 kwietnia 2017 r. pozwany A. G. zawarł na odległość z powodem – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. umowę pożyczki o nr (...). Pozwany zobowiązał się do spłaty łącznej kwoty 11.798,40 zł, w tym 6.000 zł kapitału pożyczki, 698,56 zł odsetek, 4.599,84 zł prowizji za udzielenie pożyczki, 500 zł opłaty przygotowawczej. Pożyczkę

pozwany zobowiązał się spłacić w 24 miesięcznych ratach (ostatnia rata płatna w dniu 27 kwietnia 2019 r.). Stopa oprocentowania pożyczki była stała i wynosiła 10 % w skali roku. W dniu zawarcia umowy pożyczki pożyczkodawca wypłacił pozwanemu kwotę 6.000 zł.

Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy pożyczki w razie opóźnienia pożyczkobiorcy z zapłatą kwoty stanowiącej równowartość, co najmniej dwóch pełnych rat w terminach, o których mowa w 5 ust. 1 i 2 umowy i wskazanymi w harmonogramie spłaty, pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, po uprzednim bezskutecznym listownym ostatecznym przedsądowym wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od doręczenia wezwania.

**Dowód:** umowa pożyczki ratalnej wraz z formularzem informacyjnym i harmonogramem spłaty (k. 20-26), potwierdzenie dokonania transakcji płatniczej (k. 43)

Pismem z dnia 3 sierpnia 2017 r. pozwany został wezwany do zapłaty zadłużenia z tytułu umowy pożyczki w wysokości 491,31 zł.

**Dowód:** wezwanie do zapłaty (k. 27)

Pismem z dnia 4 października 2017 r. powód w związku ze zwłoką w spłacie zadłużenia wynoszącego 992,39 zł wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia.

Przesyłka z wypowiedzeniem została nadana pozwanemu na jego adres zamieszkania w drodze korespondencji poleconej.

**Dowód:** wypowiedzenie umowy pożyczki wraz z potwierdzeniem nadania (k. 28-29)

Pismem z dnia 4 października 2017 r. powód wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w wysokości 992,39 zł w terminie 7 dni.

**Dowód:** ostateczne wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania (k. 30-31)

Pozwany, uchybiając zapisom umownym, do dnia wniesienia pozwu dokonał wpłat na poczet zadłużenia w łącznej wysokości 1.774,80 zł, w następujący sposób:

- data odebrania: 18.05.2017 r., kwota: 491,60 zł,
- data odebrania: 19.06.2017 r., kwota: 491,60 zł,
- data odebrania: 14.08.2017 r., kwota: 491,60 zł,
- data odebrania: 15.11.2017 r., kwota: 100 zł,
- data odebrania: 14.03.2018 r., kwota: 100 zł,
- data odebrania: 10.04.2018 r., kwota: 100 zł.

Wskazaną kwotę 1.774,80 zł powód rozliczył następująco:

- kwota 742,40 zł wpłacona na poczet należności głównej pożyczki,
- kwota 574,98 zł wpłacona na poczet prowizji,
- kwota 219,27 zł wpłacona na poczet odsetek umownych,
- kwota 238,15 zł wpłacona na poczet odsetek za opóźnienie w zapłacie.

**Dowód:** okoliczności niekwestionowane skutecznie przez stronę pozwaną

Zadłużenie pozwanego z tytułu pożyczki na dzień wniesienia pozwu wynosiło 6.524,24 zł, w tym:

- 5.757,60 zł kapitału,

- 766,64 zł prowizji.

Na zadłużenie pozwanego składka się także wyliczona suma odsetek w wysokości 523,80 zł, w tym:

- 93,18 zł odsetek umownych,

- 430,62 zł odsetek za opóźnienie.

**Dowód:** okoliczności niekwestionowane skutecznie przez stronę pozwaną

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dokumentów.***

Wiarygodność dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy nie budziła wątpliwości Sądu. W ocenie Sądu dokument umowy pożyczki potwierdza warunki na jakich pozwany zawarł umowę na odległość. Przedłożony dokument wykonania transakcji płatniczej potwierdza z kolei, że pozwany otrzymał kwotę 6.000 zł w ramach udzielonej pożyczki. Jednocześnie chybionym było stanowisko strony pozwanej, jakoby w/w dowody nie stanowiły dokumentów w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego. Tymczasem w myśl art. 243<sup>1</sup> kpc przepisy Oddziału 2. Pt. Dokumenty stosuje się właśnie do dokumentów zawierających tekst, umożliwiających ustalenie ich wystawców. Niewątpliwie takie warunki spełniały w/w wydruki umowy i wykonania transakcji płatniczej, ponieważ zawierają treść i umożliwiają ustalenie ich wystawców. Nadto w myśl art. 77<sup>3</sup> kc dokumentem jest już sam nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią. Jak zaś wskazuje się w tym kontekście w doktrynie konstytucyjną cechą dokumentu jest utrwalenie objętej nim treści intelektualnej (oświadczenia woli lub innego oświadczenia) w sposób umożliwiający zapoznanie się z nią, a więc odczytanie tej treści lub odtworzenie jej w inny sposób. Definicja dokumentu, zgodnie z zamierzeniem ustawodawcy, jest bowiem neutralna technologicznie. Treść dokumentu może zatem przyjmować dowolną postać (np. znaków graficznych, dźwięku, obrazu), a także być utrwalona na dowolnym nośniku (np. na papierze, w postaci pliku doc, pdf, wav, mp3 itp.). Utrwalenie należy rozumieć jako możliwość wielokrotnego odczytania lub odtworzenia informacji po powstaniu dokumentu. Dla kwalifikacji nośnika informacji jako dokumentu nie jest konieczne, by był on podpisany (tradycyjnie albo przy użyciu podpisu elektronicznego) lub by zachodziła jakakolwiek możliwość powiązania nośnika z osobą czy osobami, od których pochodzi utrwalona na nim informacja (Komentarz elektr. do art. 77<sup>3</sup> KC, pod red. Gniewek 2019, wyd. 9/Strugała, teza 2). W rezultacie w/w wydruki komputerowe w pełni mieszczą się w opisanej definicji dokumentu.

Poza tym w przypadku tych dokumentów istnieje zarazem możliwość ustalenia osoby, od której pochodzi oświadczenie ujęte w dokumencie jest, oczywiście, konstytucyjną cechą dokumentu, który ma na celu dochowanie wymogu formy dokumentowej w rozumieniu art. 77<sup>2</sup> kc. Tym samym te dokumenty (wydruki), również wbrew niezasadnemu zarzutowi strony pozwanej, spełniały zarazem wymóg formy dokumentowej. W rozumieniu bowiem art. 77<sup>2</sup> kc do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie. Z treści zaś obu wydruków wynikały jasne dane, kto te dokumenty wystawiał.

Co więcej, zawierały one zarazem szczegółowe dane osobowe pozwanego, nie tylko jego adres, ale również numery PESEL i dowodu osobistego, a nawet numer jego rachunku bankowego. Zgodnie zaś z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl natomiast art. 231 kpc Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy uznać w tym kontekście

należało, że strona powodowa wykazała zgodnie z art. 6 kc wszystkie przesłanki istnienia swojego roszczenia wobec pozwanego z tytułu zawartej na odległość umowy pożyczki, natomiast pozwany nie wykazał ewentualnych okoliczności tamujących bądź niweczących roszczenie strony powodowej, do czego był procesowo zobowiązany również na podstawie ww. art. 6 kc. W ocenie Sądu z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem w szczególności fakt zawarcia ww. umowy oraz wywiązania się przez stronę powodową z zobowiązań wynikających z niej, w szczególności wypłaty na rzecz pozwanego udzielonej kwoty pożyczki. Fakty te wynikają nie tylko ze wskazanej wyżej dokumentacji przedłożonej w toku procesu przez stronę powodową, lecz można je uznać za ustalone na podstawie domniemań faktycznych na zasadzie art. 231 kpc. Nie sposób bowiem uznać, aby bez kontaktu i konsensu ze strony pozwanej strona powodowa wpięrow uzyskałaby dostęp do jego szczegółowych danych osobowych, w tym adresu i rachunku bankowego, a następnie na ten rachunek przelała pozwanemu środki pieniężne bez podstawy prawnej (causy), a w końcu na ten adres wysłała wypowiedzenie oraz wezwania do zapłaty. Gdyby zaś było inaczej, to niewątpliwie już taki przelew, a tym bardziej wystosowane pisma, spowodowałoby negatywną reakcję ze strony pozwanego, który jednak w najmniejszy sposób jej nie wykazał, a nawet nie próbował na nią wskazywać. Zresztą właśnie wypłata mu środków z firmy pożyczkowej potwierdzała domniemanie faktyczne udzielenia mu pożyczki, zaś powód nie był wszakże zobowiązany wykazywać negatywnego faktu braku jej spłaty, którą to pozytywną okoliczność winna była już wykazać strona pozwana. Tymczasem zawodowy pełnomocnik pozwanego nie wykonał zarazem nałożonego nań zobowiązania do złożenia w terminie 14 dni historii rachunku bankowego jak we wniosku dowodowym z pkt. 1 repliki powoda z dnia 16 lipca 2019 r., pod rygorem ujemnych skutków procesowych z art. 233 § 2 kpc w zw. z art. 248 § 1 kpc. Tym samym nie wykazał żadnym skutecznym kontrdowodem, że uwieczniony w wyżej opisany sposób numer rachunku nie jest rachunkiem pozwanego, ani że przelew nie został nań zrealizowany, a w końcu, że z tego rachunku spłacił pożyczkę.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w procesie cywilnym obowiązuje pełna zasada kontradiktoryjności. Oznacza to, że Sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Innymi słowy Sąd nie ma obowiązku wyręczania stron procesu w poszukiwaniu dowodów na potwierdzenie ich stanowisk procesowych i opiera się na materiale dowodowym zaprezentowanym przez strony postępowania. Strona, która nie podejmuje inicjatywy dowodowej, musi liczyć się z negatywnymi skutkami takiego postępowania.

W końcu, jeśli chodzi jeszcze o postępowanie dowodowe, to Sąd na ostatnim posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo pozwanego postanowił pominąć na podstawie art. 299 kpc dowód z jego przesłuchania. Pozwany bowiem, mimo prawidłowego wezwania go w tym celu z urzędu (por. art. 232 zd. 2 kpc), w najmniejszy sposób nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Tym samym ta strona procesu winna była ponieść ujemne skutki procesowe braku wykazania nieistnienia umowy, a także rzekomego nieotrzymania kwoty pożyczki i jej wypowiedzenia. Tym bardziej strona pozwana nie wykazała niejako pośrednio sugerowanego zaistnienia w takiej sytuacji oszustwa internetowego, które byłoby w realiach sprawy sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, zwłaszcza, że pozwany nie twierdził nawet by podejmował jakiegokolwiek kroki, w szczególności prawne, by ścigać ewentualnych oszustów, którzy mieliby – jak się wydaje – podszywając się pod jego dane osobowe zaciągnąć na jego rachunek zobowiązanie pożyczki i zagarnąć otrzymane w ten sposób od strony powodowej środki pieniężne.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Spór w sprawie ogniskował się wokół wykazania przez powoda, że to pozwany zawarł wskazywaną w pozwie umowę pożyczki, a także, iż otrzymał z niej pieniądze.

Zdaniem Sądu przedstawione przez powoda dokumenty umowy pożyczki, jak i harmonogram spłaty pożyczki dają pełne podstawy do uznania, iż między powodem a pozwanym A. G. doszło w dniu 27 kwietnia 2017 r. do zawarcia umowy pożyczki. Skoro dokonano w sprawie wypłaty kwoty 6.000 zł na rachunek bankowy pozwanego, to kwota ta

pochodziła od podmiotu, który potwierdził wypłatę tej kwoty przedstawił. Na dokumencie umowy pożyczki brak podpisu pozwanego, a to z tego względu, że umowa była zawierana na odległość, jak to przewidywał art. 5 pkt 13 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 r. Nr 126 poz. 715 z późn. zm.) oraz art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 r., poz. 827). Przez kredyt konsumencki zawierany na odległość rozumie się umowę o kredyt konsumencki zawieraną z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (art. 5 pkt 13). Umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę (art. 29 ust. 1). W przypadku umowy kredytu konsumenckiego zawartej na odległość, ustawodawca na kanwie art. 2 ust. 1 ustawy o prawach konsumenta przewidział, że może być ona zawarta w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron, z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość do chwili zawarcia umowy łącznie.

W świetle powyższego należy stwierdzić, iż zawarcie umowy kredytu konsumenckiego nie wymaga zachowania formy pisemnej (co błędnie sugerował pozwany) i co do zasady umowa taka może być zawarta również za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Zresztą już w myśl art. 60 kc, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). Zdaniem Sądu rację miała zatem strona powodowa, że sam brak podpisu pozwanej pod umową ramową pożyczki nie mógł jeszcze świadczyć o tym, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy pożyczki o treści wynikającej z dokumentu widniejącego w aktach sprawy.

Wobec tego Sąd wskazuje, iż strony niewątpliwie mogły zawrzeć umowę kredytu konsumenckiego na odległość i do zawarcia tej umowy nie było konieczne zachowanie formy pisemnej. Jednocześnie stwierdzić trzeba, że wola zawarcia umowy mogła być wyrażona przez stronę pozwaną w różny sposób. Z opisanych zaś wyżej względów ocenić należało, że strona powodowa wykazała, że istotnie łączyła ją ze stroną pozwaną umowa pożyczki, do której zwrotu ta ostatnia byłaby zobowiązana, a czego nie uczyniła w terminie, ani w całości. Zarazem też niewątpliwie powód przekazał na rachunek bankowy strony pozwanej kwotę 6.000 zł (vide: potwierdzenie przelewu na k. 43), który to fakt tym samym mógł stanowić podstawę do uznania, że w związku z tym powództwo o zapłatę w kształcie zgłoszonym w tym postępowaniu winno podlegać uwzględnieniu. Tym bardziej, że późniejsza jedynie częściowo spłata zobowiązania również potwierdzała jego istnienie.

Zgodnie natomiast z art. 720 § 1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości; § 2 Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Umowa ta jest umową dwustronnie zobowiązującą, bowiem obie strony umowy pożyczki zaciągają zobowiązania, nie jest jednak umową wzajemną, gdyż będący obowiązkiem dłużnika zwrot przedmiotu pożyczki ani nie stanowi świadczenia wzajemnego, ani nie jest przyczyną (causa) lub odpowiednikiem świadczenia dającego pożyczkę. Istotą zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki jest przeniesienie przez pożyczkodawcę jej przedmiotu na własność pożyczkobiorcy. Przeniesienie własności przedmiotu pożyczki może nastąpić w każdy prawem przewidziany sposób. W wypadku pieniędzy wchodzi w grę wydanie gotówki lub jej wypłacenie z konta (por. Jacek Gudowski, komentarz do art. 720 kc, publ. elektr. w Lex Polonica).

Umowa pożyczki może być odpłatna lub nieodpłatna. Zamieszczenie w umowie wyraźnej klauzuli odpowiedniej treści rozstrzyga w sposób niewątpliwy o darmowym lub odpłatnym charakterze umowy pożyczki. Jeżeli więc umowę pożyczki zawarto pod tytułem odpłatnym, biorący jest zobowiązany do świadczenia tzw. odpłaty zgodnie z treścią czynności prawnej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 2005 r., VI ACa 744/2004).

Niewątpliwie umowa z dnia 27 kwietnia 2017 r. była umową odpłatną, bowiem określała wysokość odsetek, kształtując je na poziomie 10 % w skali roku. Nie ulega wątpliwości, że pozwany nie spłacił całości zadłużenia wobec pożyczkodawcy.



Zadłużenie pozwanego nie było szczegółowo kwestionowane przez stronę pozwaną, która ograniczyła się do twierdzeń, że to nie pozwany zawierał umowę pożyczki oraz umowa nie została skutecznie wypowiedziana. Dokumentacja przedstawiona przez stronę powodową potwierdza tymczasem, że to pozwany wziął przedmiotową pożyczkę, nie spłacał jej w części, zaistniały podstawy do wypowiedzenia umowy – zwłoka w płatności co najmniej dwóch pełnych rat (rata w wysokości 491,60 zł, zadłużenie w wysokości 992,39 zł) i wypowiedzenie to zostało mu wysłane, zatem mógł się z nim zapoznać (por. art. 61 § 1 kc). Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest bowiem złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Pozwany zaś niczym nie wykazał, aby nie mógł się zapoznać z zawartością wysłanej na jego adres przesyłki poleconej.

Podsumowując powyższe, przedłożone przez stronę pozwaną wezwania do zapłaty potwierdzają, że pozwany spowodował powstanie zadłużenia z tytułu wziętej umowy pożyczki. Nadto przedłożone wyliczenia przez stronę powodową uwiarygadniają okoliczność, iż pozwany akurat takie zadłużenie ma z tytułu umowy pożyczki.

Strona pozwana podniosła w końcu zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Umowa pożyczki została zawarta w dniu 27 kwietnia 2017 r., zatem od tej daty pozwany był zobowiązany do płacenia rat pożyczki. Roszczenia powoda o zapłacenie rat pożyczki nie przedawniły się – nie upłynął 3 letni termin przedawnienia (z art. 118 kc) dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - bowiem już w dniu 25 lipca 2018 r. powód złożył pozew w sprawie.

Sąd w punkcie 1 wyroku zasądził zatem od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.524,24 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 lipca 2018 r. (tj. dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc.

W punkcie 2 wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 523,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 lipca 2018 r. (tj. dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc. Przegrywającym sprawę okazał się pozwany, który zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, winien zwrócić powodowi poniesione koszty procesu. Sąd zasądził więc od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 1.906 zł.

Koszty powoda w niniejszej sprawie to:

- opłata sądowa – 89 zł (na podstawie art. 28 pkt. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.);
- koszty zastępstwa procesowego – 1.800 zł (na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.);
- opłaty skarbowe od pełnomocnictwa – 17 zł.

sędzia Kamil Antkowiak